

**Protokół nr XXXI/22
z posiedzenia Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego
w dniu 20 stycznia 2022r.**

1. Otwarcie sesji.

XXXI Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry, przewodnicząca Sejmiku. Poinformowała, że załogowanych jest 29 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Maciej Kopeć, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Mucha Paweł, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Artur Wezgraj i Wziętek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Następnie przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Na sekretarza obrad przewodnicząca powołała pana Rafała Niburskiego, który wyraził zgodę. Poprosiła także wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną. Drogą głosowania protokół został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 4

4. Informacja Pana prof. Miłosza Parczewskiego, konsultanta wojewódzkiego ds. chorób zakaźnych nt. sytuacji pandemicznej COVID-19.

Informację przedstawił pan prof. Miłosz Parczewski, konsultant wojewódzki ds. chorób zakaźnych województwie: nie będę mówił długo, jeżeli potem będziecie państwo mieli jakieś pytania, to oczywiście, na nie wszystkie, ale postaram się odpowiedzieć. Zaczęliśmy piątą falę pandemii, to znaczy mamy w tej chwili i to, co obserwujemy, to jest czwarta wymiana wariantów wirusowych w naszej populacji Polski, zresztą w populacjach europejskich. Pierwsza fala była bardzo zmienna genetycznie oryginalnym wirusem z Wuhan. Potem mieliśmy falę Alfę. Przeszliśmy aktualnie i zakończyliśmy falę wariantu Delta i w tej chwili zaczyna się fala wariantu Omikron. Na początku tygodnia 20 do 30% próbek było zakażonych tym wariantem. Oczekujemy, że on wyprze całkowicie pozostałe warianty w ciągu najbliższych 10 dni do 2 tygodni. Do końca miesiąca na pewno. Zresztą tak, jak robiliśmy analizy genetyczne wymiany wirusowych, to w ciągu 2 tygodni nowy wariant zdobywa i wypiera wszystkie inne poprzednie warianty, więc tego się należy spodziewać i zresztą to widzimy. Niestety wszystko idzie zgodnie z naszymi przewidywaniami, w których była mowa o zwiększeniu liczby przypadków i początku kolejnej fali od połowy stycznia. Minęła połowa stycznia. Fala się zwiększa. W kolejnych dniach będziemy oczekiwali dalszych wzrostów. Wczoraj, wiecie państwo, że było ich powyżej 30 000 w skali kraju. Mówi się o tym, że wariant Omikron jest mniej zjadliwy. Co to znaczy? To znaczy, że on jest mniej zjadliwy mniej więcej w populacjach europejskich o 50%. Czy to dobrze, czy też to źle? To dalej znaczy, że musimy myśleć o tym, że liczba osób, które będą potencjalnie hospitalizowanych i potencjalnie z ciężkim przebiegiem będzie bardzo duża. Do wariantu Delta było to około 5%, jeżeli teraz będzie to połowa, czyli 2,5 % to dalej, jeżeli spodziewamy się dwukrotnej lub czterokrotnie większej liczby nowych przypadków, a szacunki są między 60 a 120 000 dziennie w skali kraju, to dalej mamy zagrożenie, że służba zdrowia będzie praktycznie przez 6 tygodni przedstawiona prawie całkowicie na tory covidowe. Na dzień dzisiejszy sytuacja w naszym województwie jest oczywiście dobra. Mamy mniej niż 500, około 450 osób hospitalizowanych i 50% łóżek covidowych obłożonych, ale pamiętajcie państwo, że ta dobroć sytuacji covidowej to nie jest żadna dobroć. To znaczy, że te łóżka są zabrane z innych specjalności, najczęściej ze specjalności internistycznych. Częściowo było ograniczenie neurologiczne. Więc to przedstawianie na tory covidowe ma koszt podwójny. Ma koszt z jednej strony liczby zgonów i zajęcia służby zdrowia covidowo i koszt pośredni poprzez wyłączenie innych specjalizacji i ograniczenie hospitalizacji w innych zakresach tylko do hospitalizacji bezwzględnie koniecznych. Jaka będzie liczba zgonów przewidywana? Na to pytanie nie umiem odpowiedzieć. Mam nadzieję, że jak najmniejsza. Przypominam, że przed zgonami i przed hospitalizacjami chroni wyłącznie w tej chwili szczepienie w realny sposób. Zarówno trzecia dawka, jeżeli ktoś jeszcze nie przyjął tej trzeciej dawki, to ten tydzień, który się właśnie kończy, to właściwie ostatni moment. Jeszcze w przyszłym tygodniu można by było to zrobić, ale trzeba pamiętać, że trzecia dawka również działa dopiero po 10-14 dniach od jej przyjęcia w sposób ochrony, bo ta immunologia musi też się rozpędzić. Więc to jest bardzo ważne. Trzeba też pamiętać, że ten ostatni moment i ostatni dzwonek, to właśnie jest teraz. Pamiętajcie państwo też, bo mamy cały czas pytania, co się będzie działo wśród osób zaszczepionych i czy one będą chorować. Tak. Zaszczepieni będą chorować. Dlaczego? Bo Omikron zmienił kształt swojego spike'a, tego, co łączy się z naszymi receptorami, także uciekł trochę szczepionkom. Natomiast efekt szczepionek jest taki, że nie będą te osoby przyjmowane do szpitala, nie będą miały ciężkiego przebiegu i będzie mniejsza liczba

zgonów i to jest efekt szczepienia w kontekście omikronu, więc to też, żeby było jasne. Zresztą wszystkie badania nad szczepieniami, jako punkty końcowe miały właśnie hospitalizację i ciężkość zgonu, a nie infekcję i ta prawdopodobna liczba reinfekcji, czy infekcji przełomowych, czyli zarówno infekcji u osób, które przebyły już zakażenie sars-cov2, jak i są w pełni zaszczepione, będzie w najbliższych tygodniach także duża. Istnieje ryzyko, że część personelu medycznego będzie też na izolacji w najbliższych tygodniach i to już zaczynamy widzieć we wszystkich szpitalach, więc wrócimy niestety trochę do takiej sytuacji, jaką mieliśmy w pierwszej fali, kiedy jeszcze nie było szczepionek i ludzie chorowali, byli na kwarantannach. Będziemy się starali tutaj aktywnie do sprawy podchodzić i być może część z tych izolacji skracać, jeżeli będzie oczywiście możliwe. Jeżeli chodzi o nowe leki na covid, to mamy w perspektywie dwa nowe leki. Jeden to jest Legevirio, czyli Monupiravir, a drugi to jest Paxlovid, czyli inhibitor proteazy. To są leki doustne do stosowania bardzo wczesnego. W ciągu 3-5 dni od rozpoczęcia objawów. Czy będzie dostęp do tych leków dla wszystkich potrzebujących? Odpowiedź brzmi: nie. To są leki, które są nowe, które są kupowane centralnie. Wszystkie kraje świata na te leki, w cudzysłowie polują i Polska dostała też tak jak były początkowo dystrybuowane szczepionki, dostała pewną pulę do rozdysponowania na kraj. Więc będą to leki, które z jednej strony muszą być stosowane wcześniej, więc jakby najlepszym adresatem byłaby podstawowa służba zdrowia, ale zapewne stanie się tak, że ze względu na ograniczenia liczebności, będą głównie dystrybuowane po szpitalach, i będą zarezerwowane dla osób z ryzykiem ciężkiego przebiegu, dla osób z chorobą nowotworową, z niedoborami odporności w trakcie chemioterapii i w trakcie chorób hematologicznych oraz osób dializowanych i niestety w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, wtedy, kiedy mamy spodziewane, największą liczbę przypadków Omikron taka sytuacja na pewno pozostanie. Czy szczepienie będzie poprawione w kontekście nowych wariantów? Firmy pracują nad nim, natomiast znowu tą falą, którą zaczęliśmy, na pewno do końca tej fali tej poprawki szczepionki nie będzie, więc musimy na nią poczekać. Czy będzie to ostatnia fala covidu? Odpowiedź jest bardzo niejednoznaczna. Nie umiemy na nią odpowiedzieć. To nie jest tak, że omikron da nam odporność populacyjną. Zresztą o tej odporności populacyjnej już mówiliśmy chyba z cztery razy w kontekście każdej nowej fali. Jeżeli będzie nowy wariant, który znowu ucieknie immunologii, to może się zdarzyć, że będziemy mieli kolejne fale, ale może się zdarzyć, że każda kolejna fala będzie też łagodniejsza, bo wirus ma naturalną tendencję do atenuacji, czyli do łagodzenia swojego przebiegu choroby, bo wtedy może zakażać w cudzysłowie większą liczbę osób. Tak, im mniej zabije, tym więcej będzie miał osób potencjalnie do zakażenia i to są takie prawa po prostu biostatystyki. Natomiast zobaczymy, jaka będzie przyszłość. W tej chwili nasza przyszłość na najbliższe dwa miesiące jest raczej ciemniejsza niż jasna. Pewnie będziemy się jeszcze spotykać i będziemy w stałym kontakcie. Ja tylko pozostaję w nadziei, że jak najwięcej osób się zaszczepi doszczepi i że damy radę, jako służba zdrowia. Dziękuję i zapraszam do zadawania pytań.

Maria Ilnicka-Mądry: czy przewidywane są jakieś ruchy, kierunki przynajmniej w naszym województwie do wykonania, które by złagodziły tą piątą falę? Czy jesteśmy w stanie coś w naszym zakresie zrobić?

Prof. Miłosz Parczewski: przykra bardzo odpowiedź jest, że już za późno, że, trzeba pamiętać, że wysokość fali jest zależna od ilości wirusa krążącego w populacji. To już się dokonało. Teraz ten wirus będzie się tylko mnożył, tak. Ta liczba nowych zakażeń będzie tylko coraz większa, co można było rozważyć, ale to władze wojewódzkie nie są niestety władne tutaj do tego. To musiałoby być „oczko wyżej”. To powrót, przynajmniej na miesiąc, do nauki zdalnej i maksymalizacja zdalnych prac, tak. To, co jeszcze można zrobić. Oczywiście, nie będę nawet wspominał na temat maksymalizacji kontroli dystansu

społecznego i noszenia masek i nie wiem, czy możecie państwo wydać jakiś statment, żeby absolutnie, bezwzględnie przestrzegać we wszystkich instytucjach naszego województwa nie wpuszczania ludzi bez masek, przynajmniej masek chirurgicznych i proponuję, żeby nie dopuszczać też ludzi do wchodzenia z maskami z filtrem, bo trzeba pamiętać, że maska z filtrem chroni osobę, która ją nosi, ale nie wszystkich wokół. Ta osoba wydziela wirusa. Tak. Więc takie maski w tej chwili powinny być zakazane, tak, czyli chirurgiczna albo ffp 2, ffp 3, bez filtra. Tak. Nie możemy wymagać certyfikatów, nie możemy wymagać kontroli szczepień, bo to już jest po stronie ustawodawcy, więc na to musimy poczekać.

Maria Ilnicka-Mądry: myślę, że jeszcze do tej wypowiedzi pana profesora dobrze by było, gdyby pan marszałek powiedział, jak wygląda sytuacja zabezpieczania się przed narastaniem schorzeń chorób, ale przede wszystkim narastaniem bezpieczeństwa wszystkich chorych w naszych szpitalach.

Olgierd Geblewicz: naprawdę bardzo króciutko, może nawet mieliśmy przygotowaną prezentację, ale myślę, że jednak nie ma sensu, pan profesor nakreślił tę sytuację, kilka liczb jeszcze dopowiem, tylko jak sytuacja wygląda. Jakby dziękując panu profesorowi zarówno za dzisiejszą obecność, jak i za tą codzienną pracę, fachową wiedzę i fachowe też zarządzanie całym procesem walki z tą pandemią w naszym województwie, więc ja powiem tylko, że na wczoraj dokładnie w województwie mieliśmy 1197 łóżek wyznaczonych, jako łóżka covidowe, a więc tak, jak pan profesor powiedział, są to łóżka, które zostały przekształcone, a więc zabrane innym pacjentom. 498 łóżek było zajętych, 118 respiratorów we wszystkich szpitalach było dostępnych, jakby dedykowanych tym łóżkom, tym miejscom covidowym, a 44 respiratory były zajęte, czyli mamy tak około 45-50% zajętych łóżek na początku fali, na początku piątej fali, co jest z naszego punktu widzenia mocno niepokojące, bo dotychczas, kiedy wchodziliśmy w nową falę, to zwykle mieliśmy po prostu nieobłożone łóżka. W chwili obecnej ten system już jest obciążony tymi pacjentami z czwartej fali. To nas niepokoi. To, co nas cieszy, to jest to, że inne szpitale, niż tylko szpitale wojewódzkie, niż tylko szpital, w którym pracuje pan profesor, szpital przy ul. Arkońskiej, przejęły ciężary od nas, więc w związku z tym w chwili obecnej spośród tej ogólnej liczby prawie 1200 wyznaczonych łóżek, 250 łóżek, jeżeli dodamy OIOM oraz te łóżka poza OIOM-owe, to są łóżka, które są właśnie przy szpitalu przy ul. Arkońskiej i drugi nasz największy szpital we wschodniej części województwa, a więc Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika w Koszalinie - to jest 7 łóżek OIOM-owych i 45 poza, w tym 11 dziecięcych. To jest to, czym w chwili obecnej dysponujemy. Łącznie w naszych szpitalach, wyznaczono 370 miejsc poza OIOM-em, 45 OIOM-owych, więc ponad 400 miejsc. Przy czym chcę zaznaczyć, że najtrudniejsze przypadki, najcięższe te przypadki trafiają właśnie do tych dwóch jednostek, a więc do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, jako tej kluczowej jednostki walki z pandemią, do pana profesora i do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Powiem tylko to, co w chwili obecnej można dopowiedzieć, że to, co nas najbardziej w obecnej, jakby niepokoi z punktu widzenia zarządzających, to jest kwestia, tak naprawdę, braków kadrowych, bo to będzie ta bariera. Ze wszystkimi dyrektorami, kiedy rozmawiamy, dzisiaj to jest największą barierą. Ludzie są przepracowani, są przemęczeni coraz częściej są, o czym mówi pan profesor, kwarantannowani. W związku z tym, nawet, jeżeli będziemy dokładali, zwiększali liczbę tych łóżek, to po prostu będziemy mieli drastyczne braki w personelu. I to tyle z naszego punktu widzenia, jako tego podmiotu zarządzającego wojewódzkimi szpitalami. Dziękuję bardzo pani przewodnicząca i myślę, że w czasie dyskusji będziemy starali się odpowiadać na wszystkie pytania.

Maria Ilnicka-Mądry: tylko chciałbym dopowiedzieć, bo wprawdzie pan marszałek mówi o szpitalach, które są szpitalami marszałkowskim, które tę pomoc niosą, ale cały czas

funkcjonuje szpital tymczasowy, który jest na Pomorzanach, i który jest wzbogacony w dość dużą ilością aparatury, również tej dla intensywnej terapii, więc trzeba pamiętać również o tym, że zwiększa się ilość tych pacjentów doliczona, która jest w szpitalu tymczasowym na Pomorzanach, który cały czas funkcjonuje.

Małgorzata Jacyna-Witt: panie profesorze, pytanie do pana konkretnie. Wspomniał pan, że ta odmiana omikron wypiera te wcześniejsze odmiany, które zakażały covidem. Proszę mi powiedzieć, czy to jest tak, że tamte odmiany, to nie jest żywy organizm oczywiście to, co zakaża nas, ale czy one w związku z tym nie będą już dla nas groźne? Czy tylko sam omikron będzie tym szczepem, czy tą odmianą, która będzie w większości, nazwijmy to, zakażała? To jest po pierwsze. I czy w związku z tym fakt, że on jest, tak jak przynajmniej czytamy gdzieś tam w publikacjach, ma słabsze skutki, to czy to spowoduje, jakby właśnie tę zbiorową odporność w momencie, kiedy większa liczba ludzi będzie zakażona?

Prof. Miłosz Parczewski: bardzo dziękuję za to pytanie. Odpowiadając na pierwsze, najprawdopodobniej omikron wyprze wszystkie inne warianty, bo jest bardziej zakaźny i to widzieliśmy. Nawet tak dosyć precyzyjnie to analizowaliśmy takimi zaawansowanymi modelami filogenetycznymi w naszej jednostce. Natomiast nie umiemy powiedzieć, czy w momencie, kiedy on wyprze wszystkie inne, nie zacznie się też sam zmieniać na różne nowe linie, tak, i nie zacznie jeszcze dokładać sobie mutacji. Więc jest takie ryzyko z jednej strony, a z drugiej strony jest ryzyko, że przyjdzie kolejna litera alfabetu greckiego, która będzie no współzawodniczyć z tym omikronem, i że będziemy mieli w pewnym momencie więcej tych wariantów krążących. To się nazywa genetyczna szyjka butelki, czyli jakby redukcja zmienności wirusa i potem naturalnie one się znowu rozchodzą. Takie jest prawo wirusologii w tym zakresie, więc na ten moment - tak - on wyprze wszystkie inne. Czy tak zostanie? Wątpię. Tak brzmi odpowiedź. Natomiast, co do odporności kohortowej, to ja tutaj bardzo jestem ostrożny już w wypowiedziach na jej temat. Ponieważ to pytanie pierwszy raz padło na początku roku 2020 w kwietniu, jak daleko jesteśmy od tej odporności kohortowej, i wtedy mieliśmy o małej ilości. Potem robiliśmy nasze nawet tutaj badania przeciwciał, które pokazywały, że mniej więcej dochodzi do 5-10% miesięcznie wzrostu tej liczby osób, które są uodpornione, ale to wszystko legło w gruzach w momencie wymiany wariantu i jeżeli będzie tak, że kolejny wariant znowu się zmieni, to znowu przestaniemy mówić o odporności kohortowej. Poza tym trzeba jeszcze wrócić do tego konceptu i trzeba pamiętać, że ono też zmienia w czasie, czyli ktoś, kto przybędzie nawet zakażenie omikron teraz, może za pół roku już być odporny i to też będzie zmienne w zależności od wieku, w zależności od chorób współistniejących. Więc to niestety nie jest takie proste. Jest wieloczynnikowe i dobrej odpowiedzi na temat osiągnięcia tej odporności kohortowej nie mam. Na pewno nie polecam Covid Party, żeby się zakazić jak najszybciej, ponieważ może się to skończyć tragicznie i są takie przykłady.

Małgorzata Jacyna-Witt: to jeszcze jedno takie uzupełniające pytanie, panie profesorze. Rozumiem, że w związku z tym możemy założyć, czy domniemać, że szczepienia, które w tej chwili przyjmujemy, od razu mówię, że jestem po trzech szczepieniach wykonanych w terminach, w których należało to zrobić, że szczepienia chyba jednak będziemy musieli wykonywać przez pewien czas, co roku każdy z nas.

Prof. Miłosz Parczewski: jest takie wysokie prawdopodobieństwo, że szczepionki będą powtarzalne, tak, jak są szczepionki na grypę, ale i tu chciałem to wyraźnie powiedzieć, w tej chwili kwestia kolejnych dawek wg mnie jest kwestią tego, czy szczepionka zostanie zmodyfikowana, do nowych wariantów, tak, więc poczekajmy chwilę z rozmową na temat czwartej i kolejnych dawek, ponieważ kolejne dawki byłoby strzelaniem do wirusa, który

jest o dwie generacje do tyłu. Uważam, że kolejne dawki będą musiały być albo zbadane w kontekście wariantu omikron i niektóre nowsze szczepionki, bo tych szczepionek też w badaniach klinicznych jest dużo, więc nowe preparaty po prostu będą się pojawiały, a z drugiej strony te, które są według mnie powinny być poprawione i mam nadzieję, że będą. Tak deklarują firmy.

Maria Ilnicka-Mądry: porównując do szczepionek przeciwko grypie, to one są w każdym roku właśnie inne, więc jest możliwe, że będzie powtórzenie sytuacji w przypadku ochrony przed covidem w przypadku szczepionek.

Wojciech Dorżynkiewicz: panie profesorze, wskazał pan kilka punktów, które powinny być wdrożone w życie, typu; nauczanie zdalne, pilnowanie noszenia maseczek w miejscach publicznych. Co jeszcze, jako rada medyczna, sugerowali państwo rządowi PiS do wprowadzenia? Co rząd zrobił, a co powinien jeszcze zrobić? Pytam, ponieważ my, jako politycy mamy jakiś wpływ na rządzących i poprzez media i taki nacisk społeczny możemy wywoływać pewną presję na rządzących, aby jak najlepiej przygotowali nas do tej fali, która już jest, ale także pewnie do kolej. Ja osobiście jestem w szoku, że rząd nie prowadzi obecnie żadnej kampanii informacyjnej, dlaczego warto się zaszczepić, dlaczego warto się testować. Podam państwu mój przykład. Wróciłem z Włoch lekko przeziębiony. Jadąc tam musiałem zrobić sobie test. Wracając nie musiałem nic zrobić, mimo że we Włoszech jest, wg oficjalnych danych, jakieś 10 razy więcej zakażeń niż w Polsce. Wróciłem lekko przeziębiony. Na szczęście sam z siebie postanowiłem zrobić test, aby moi koledzy i koleżanki z pracy mieli zapewniony komfort psychiczny i okazało się, że jestem zakażony. Przedziałem ostatnie blisko 2 tygodnie w domu. Na szczęście nikogo nie zaraziłem. Dlatego chyba powinniśmy apelować do społeczeństwa, rządzący też chyba powinni robić, o jak największe, masowe testowanie się, nawet w przypadku lekkiego przeziębienia, bo to chyba najlepiej może ograniczyć zakres tej pandemii. Jestem w szoku, że rząd tego nie robi. Jak pan to ocenia?

Prof. Miłosz Parczewski: szanowny panie radny, dzisiaj występuję w roli eksperta i tej roli będę się trzymał. Jeżeli chodzi o dyskusję na temat decyzji i rekomendacji rady medycznej, to z całą pewnością mogliście ją państwo doskonale śledzić w ostatnich dniach w mediach. Znane są nasze rekomendacje, znane są dość ładnie opowiedziane wszystkie powody, za którymi stała nasza dymisja. Jeżeli ktoś jest zainteresowany w cudzysłowie testamentem, to zapraszam bardzo gorąco do zapoznania się ze stanowiskami, które wiszą na stronie rady medycznej, także publikowane w ostatnich dniach i one są znane, i nie będziemy tutaj wchodzić w szczegóły, bo to nie ten poziom. Dziękuję bardzo.

Andrzej Subocz: panie profesorze, jak wiadomo powikłaniami najgorszymi po covidzie oczywiście są zgony, ale czy mógłby pan profesor powiedzieć, jakie ewentualnie najczęściej są powikłania po przechorowaniu covidu, ponieważ często pacjenci zgłaszają się, akurat przyjmuję w POZ- cie, z bardzo różnymi dolegliwościami po przechorowaniu covidu. I jak pan profesor to widzi? Najczęściej, jakie schorzenia? Oprócz oczywiście tych płucnych, bo takie są dość często, ale interesuje mnie również czy są powikłania kardiologiczne i inne, które są zauważalne przez może pana profesora czy ewentualnie innych lekarzy. Dziękuję bardzo.

Prof. Miłosz Parczewski: jest to bardzo celne pytanie. Zespół long covid czy też post-covid jest taką jednostką, która jest jeszcze stosunkowo słabo poznana i słabo rozumiana. Zacznę może jeszcze odrobinę na temat, np. zmienności objawów. Pamiętamy, że same objawy wstępne covidu różnią się w zależności od wariantu, np. omikron ma mniejszą częstość

utrąty węchu czy smaku, a ma większą częstość powikłań brzusznych i tutaj też chciałbym, żebyście Państwo o tym pamiętali, że np. początek omikronu bardzo często jest po prostu brzuszny i nie ma w ogóle objawów ze strony górnych dróg oddechowych, albo są dyskretne objawy ze strony bólów głowy. Więc tutaj to się też będzie zmieniało. To wynika z powinowactwo wirusa do różnych receptorów troszkę innego. Oczywiście najczęstszymi powikłaniami, z którymi się będziemy borykać to powikłania płucne i włóknięcia płuc, długoterminowe zmiany w płucach i o tym nie będziemy mówić, tak jak pan doktor tutaj powiedział. Natomiast dla nas jednym z kluczowych powikłań, które zostaje i na które zwracamy coraz większą uwagę, to powikłania zatorowo-zakrzepowe i profilaktyka zatorowo-zakrzepowa, szczególnie wśród pacjentów z covidem i tuż po covidzie z wysokim ryzykiem powikłań zatorowo-zakrzepowych, czyli np. otyłych, obciążonych już zatorowością albo zakrzepicą w wywiadzie z podejrzeniami chorób kardiologicznych itd., więc to jest po pierwsze. Druga rzecz, zdarzają się też powikłania pod postacią zapaleń mięśnia sercowego i wysięków w osierdziu. Nie są to powikłanie częste, ale mimo wszystko się zdarzają i potrafią zostać długoterminowo. Najczęstsze i do tego się spodziewamy, są tzw. zespołu przewlekłego zmęczenia, które trwają od miesiąca, nawet do pół roku po przebyciu covidu i są indywidualne i bardzo słabo poznane. Także mamy całą serię aktywacji chorób autoimmunologicznych, której też jeszcze nie rozumiemy. Dekompensację chorób tarczycy, jeżeli jest właśnie skłonność do autoimmunologicznych chorób tarczycy. Także sygnały w ogóle z obecności autoprzeciwciał bardzo różnych, które się potem uspokajają. Trzeba pamiętać, że sars-cov 2 jest jednym z największych wirusów, to znaczy, że on produkuje bardzo dużo różnych białek, które są immunogenne, czyli działają na nasz układ odpornościowy zarówno krótkoterminowo, jak i powodują produkcję różnych autoprzeciwciał długoterminowo i to będziemy rozumieć na pewno za kilka lat, oczywiście większość z nas koncentruje się na tym ostrym covidzie, ale zespoły pocovidowe będą dużym problemem. Są problemem badawczym, są problemem medycznym i na pewno takim problemem pozostaną.

Teresa Kalina: czy te wszystkie powikłania pocovidowe, o których pan mówi, panie profesorze, dotyczą również dzieci?

Prof. Miłosz Parczewski: część z nich tak, część z niech nie. U dzieci myślimy o zespołach PIMS, tam jest trochę inna ta dynamika, który jest w ogóle zespołem powikłań autozapalnych, bardzo szerokich. Natomiast u dzieci rzeczywiście tych PIMS-ów jest w tej chwili coraz więcej, więc część powikłań, nie wszystkie, będzie dotyczyło dzieci i to ryzyko też wśród dzieci jest istotne.

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, wysoki sejmiku, panie profesorze, takie pytanie praktyczne. Myślę też z prośbą o udzielenie odpowiedzi takiej publicznej, bo mieszkańcy nas słuchają. Ci, którzy nie przyjęli trzeciej dawki jeszcze, a rozważają przyjęcie trzeciej dawki przypominającej, jaka jest wiedza pana profesora, jaka kombinacja, jeżeli chodzi o szczepionki, jest najskuteczniejsza, czy są badania, jeżeli chodzi o mRNA, czy jeżeli chodzi o kwestię na szczepionek. Jak pan profesor mógłby ze swojego doświadczenia, czy w świetle badań naukowych rekomendować trzecią dawkę? Jak decyzje tutaj powinni podejmować mieszkańcy wg pana wiedzy?

Prof. Miłosz Parczewski: dawka przypominająca, czyli tzw. trzecia dawka w większości przypadków albo druga, jeżeli ktoś miał pierwsze szczepienie, preparatem Johnson & Johnson jest najbardziej skuteczna, jeżeli tą dawką przypominającą są preparaty oparte o mRNA i dane bardzo jasno to mówią. Uważa się, że najbardziej skuteczna i najdłużej zostaje odporność po preparacie Moderny. Trochę krócej, ale praktycznie równa jest

skuteczność preparatu Comirnaty Pfizer. Natomiast tutaj mamy trade off pod postacią taką, że Moderna ma trochę więcej działań niepożądanych po podaniu trzeciej dawki w porównaniu do Comirnaty, czyli ma dłużej utrzymującą się nieco skuteczność, ale jest nieco bardziej związana z powikłaniami pod postacią działań niepożądanych krótkoterminowych po samym podaniu szczepionki, czyli ludzie się gorzej czują. Natomiast odpowiedź brzmi: szczepionka mRNA powinna być pierwszoplanową dawką przypominającą. Natomiast, jeżeli ktoś przyjął, czy preparat AstryZeneki, czy preparaty Johnson & Johnson, to także będzie miał korzyść, szczególnie w kontekście zmniejszenia ryzyka ciężkiego przebiegu i zgonu. Może będzie miał trochę mniejszą korzyść w kontekście potencjalnej reinfekcji, szczególnie wariantem omikron.

Adam Fedeńczak: takie krótkie pytanie, byłem zaszczepiony dwoma dawkami. Trzecią dawką już się nie zdążyłem zaszczepić, bo mnie dopadł ten koronawirus i teraz, po jakim czasie, będę mógł ewentualnie wziąć trzecią dawkę.

Prof. Miłosz Parczewski: jeden miesiąc od okresu zakończenia izolacji.

Maria Ilnicka-Mądry: panie profesorze, bardzo serdecznie panu dziękujemy i liczymy na pana w przypadku sytuacji, która się oby nie powtórzyła, ale gdyby się powtórzyła, możemy liczyć na pana wsparcie i na pana podzielenie się z absolutnie największą wiedzą na temat tej choroby.

Prof. Miłosz Parczewski: zawsze każdemu pomogę, kto będzie potrzebował. Jak państwo wiecie, jestem do dyspozycji. Bardzo proszę trzymać się w dobrym zdrowiu i starać się dbać też o swoich bliskich i rozmawiać o szczepieniach ze wszystkimi.

Maria Ilnicka-Mądry: bardzo dziękujemy. Dziękujemy wam wszystkim i myślę, że wszyscy dzielają to i kłaniają się panu za wszystko to, co pan zrobił dla naszego województwa, dla naszych pacjentów.

Prof. Miłosz Parczewski: dziękuję, do widzenia.

Maria Ilnicka-Mądry: myślę, że w tego rodzaju informacja była dla nas wszystkich potrzebna i cieszę się, że mogliśmy z tego skorzystać i cieszę się, że państwo nie mieliście odmiennego zdania na temat potrzeby wysłuchania tego, co dla nas w tej chwili jest najważniejsze, czyli ratowanie naszego zdrowia, poprzez odpowiednie działanie przed tym, co się wokół nas dzieje, czyli narastającej niestety pandemii i rozprzestrzeniającego się w znacznie większym stopniu rodzaju wirusa.

5. Rozpatrzenie projektów uchwał:

- 1) w sprawie określenia ogólnej powierzchni upraw maku i konopi włókniстых oraz rejonizacji tych upraw na terenie województwa zachodniopomorskiego w roku 2022,**

Projekt uchwały to druk 364/1/22, i jest załącznikiem nr 2.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXI/359/22** i jest załącznikiem nr 3.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

2) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie po cenie obniżonej czterech działek na rzecz Gminy Miasto Białogard,

Projekt uchwały to druk 365/1/22 i jest załącznikiem nr 4.

Stanisław Wziątek, Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego: sprzedajemy po cenie obniżonej 1 złotego plus VAT 4 działki na rzecz miasta Białogard. Działki te przeznaczone są na budowę ciągu pieszo-rowerowego, który to ciąg będzie poprawiał infrastrukturę miasta. Działki te są własnością Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego. Wcześniej działki te zostały użyczone miastu po to, aby ta inwestycja mogła być przeprowadzona. W tej chwili inwestycja została zakończona, więc finalizujemy sprawę własności.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXI/360/22** i jest załącznikiem nr 5.

Wynik głosowania:

Za – 29

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

3) w sprawie nadania statutu Sekretariatowi ds. Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego – wojewódzkiej samorządowej jednostce organizacyjnej,

Projekt uchwały to druk 366/1/22 i jest załącznikiem nr 6.

Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,

- Oświaty, Kultury i Sportu,

- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej

Anna Bańkowska, Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego: chcielibyśmy prosić o przyjęcie tej uchwały w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 kwietnia 2021 roku o zmianie ustawy o samorządzie gminnym. W związku z przekazaniem zadań związanych z działaniem dotychczasowej Rady Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego w kompetencje Urzędu Marszałkowskiego jest konieczna zmiana statutu, która ma umożliwić funkcjonowanie Sekretariatu Do Spraw Młodzieży Województwa. Wprowadzone zmiany spowodują przede wszystkim aktualizację działań jednostki zgodnych z przyjętymi politykami resortowymi, składającymi się rozwój województwa do roku 2030, chcielibyśmy również w tej zmianie statutu wprowadzić zmianę a mianowicie zamiast kierownika byłby dyrektor sekretariatu.

Andrzej Subocz: jeśli chodzi o punkt, w którym jest zapis dot. współpracy z placówkami oświatowymi i szkołami wyższymi. Jest także pkt. 9, przygotowanie i prowadzenie zajęć edukacyjnych w tym lekcji i warsztatów. Jest taka obawa, jeśli ten sejmik będzie zdominowany przez którąś z opcji politycznych, nieważne, czy to prawicowa, czy lewicowa, czy środek, ale obawa, że ta polityka będzie wprowadzana poprzez szkoły, poprzez placówki oświatowe i te punkty moim zdaniem nie powinny się znajdować w tym statucie, ponieważ jest obawa o upolitycznienie szkół. W związku z tym będę wstrzymał się przy tym głosowaniu.

Arkadiusz Mazepa, kierownik Sekretariatu ds. Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego: chciałbym tutaj uspokoić kwestie upolityczniania naszej działalności w zakresie edukacji, informacji czy prowadzenia warsztatów dla młodzieży, czy dla studentów. Jednostka została powołana w 2005 roku i przez cały okres swojej działalności nie było prowadzonych ani działań indoktrynacyjnych, ani politycznych w zakresie swojej działalności i tym razem też tak nie będzie. To są zadania, które na bieżąco realizujemy i one też są realizowane z projektów zewnętrznych, gdzie mamy takie działania. My je nazywamy „euro lekcjami”, ale pokazujemy wartości i omawiamy wartości Unii Europejskiej. Pokazujemy inne ujęcie traktatów, jak w ogóle Unia Europejska powstawała, jak się rodziła, co było jej genezą w formie innych niż lekcje. My też, jakby, nie prowadzimy tych działań wprost zamiast lekcji w szkole albo w tej szkole też staramy się nie przebywać, żeby nie burzyć ani programu, ani harmonogramów działalności. I po naszej stronie nie ma w ogóle działań z zakresu polityki. Natomiast tam, gdzie mamy program nasz opisany, jako lekcję cyberbezpieczeństwa, czy lekcję demokracji. Dla przykładu, to mówimy tylko o tym, co jest zapisane w Konstytucji po stronie praw i obowiązków każdego z nas. Natomiast, jeżeli chodzi nawet cyberbezpieczeństwo, dotyczy to już samych dzieci, jak i dorosłych, więc tutaj spektrum naszych warsztatów czy rozmów na ten temat pokazuje to, że ten problem dotyka każdego, a nie ma tej pełnej świadomości wśród nawet młodzieży w zakresie lekkości używania telefonów komórkowych czy swoich komputerów w zakresie ochrony własnych danych. Więc na pewno nie prowadzimy tego typu działalności.

Maria Ilnicka-Mądry: jeżeli jesteście od 2005, to te zapisy były w poprzednim statucie, od 2005 roku?

Arkadiusz Mazepa: tak, w zakresie lekcji i warsztatów, oczywiście tak.

Małgorzata Jacyna-Witt: drogi kolego Andrzeju z mojego klubu. Ja chcę powiedzieć, że te zmiany wprowadzone, to są żadne zmiany, na dobrą sprawę. To są kwestie tylko związane z tym, że w tej chwili, od 2021 roku jest ustawa, w której zapisane zostały już ustawowo możliwość funkcjonowania zarówno Młodzieżowych Sejmików, jak i Młodzieżowych Rad

Gmin. Ja powiem szczerze: ja nie znam, nie wnikałam za bardzo, jaka była intencja ustawodawcy, czyli de facto Prawa i Sprawiedliwości. Natomiast chcę tylko jedną rzecz powiedzieć i uspokoić, proszę pamiętać, że te sejmiki, one są stworzone przy sejmikach wojewódzkich, czyli przy dorosłych. Tych, którzy zostali rzeczywiście wybrani, a nie są wybrani w drodze decyzji politycznej, no bo nie ukrywajmy, że wybór obecnych członków tego sejmiku jest absolutnie polityczny, bo są to ludzie wybrani przez polityków, przez urzędników podlegających pod polityków, więc tutaj jest to jednoznaczne. Tutaj nikt nie może tego ani zakwestionować, ani powiedzieć, że jest inaczej. Ale też pamiętajmy, że są sejmiki zdominowane przez Platformę Obywatelską, są sejmiki zdominowane przez Prawo i Sprawiedliwość, więc, pocieszając w ten sposób mojego kolegę Andrzeja Subocza, mogę powiedzieć, że tam, gdzie są te sejmiki zdominowane przez Prawo i Sprawiedliwość, tam rzeczywiście, miejmy nadzieję, że będą one prowadzone i działały w duchu tej polityki, którą akurat my chcielibyśmy realizować. A to, co będzie tutaj, no to widzieliśmy to przez ostatnie lata, czyli na dobrą sprawę takie działanie młodzieży udającej, że są poważnymi politykami.

Andrzej Subocz, ad vocem: z dużą sympatią do koleżanki, ale moim zdaniem to nie jest szczęśliwy zapis, dlatego że tak jak mówiłem, i prawa strona, i lewa strona może to wykorzystywać. I wprowadzać do szkół politykę, a ja uważam, że w szkołach polityki nie powinno się uprawiać i jak najdalej od tego.

Małgorzata Jacyna-Witt: dlatego mamy ustawę lex Czarnek i ona nam w tym momencie ułatwia, powiedziałabym, normalne działanie, po to, żeby tej polityki i różnego rodzaju indoktrynacji nie wprowadzać do szkół. Ustawa pomaga w tym działaniu.

Maria Ilnicka-Mądry: jeszcze nie mamy ustawy lex Czarnek, a teraz wygląda na to, że każdy znajdzie swoje szczęście w tym w nowym statucie w zależności od tego, jaka siła polityczna będzie przeważać.

Marcin Przepióra: chciałbym poprzeć panią przewodniczącą Jacynę-Witt i podkreślić, że o nieupolitycznianie szkół, ani uczelni wyższych, dba nasz minister Pan Czarnek.

Maciej Kopec: ja oczywiście też, jakby patrząc na te zapisy też patrzyłem na ten punkt zdając sobie sprawę, że te zapisy funkcjonowały wcześniej, ale też rozumiem, że kwestia prowadzenia tych zajęć, i wejścia do szkół jest kwestią odpowiedzialności dyrektora szkoły, za to, co się odbywa i czy działania są zgodne z dziś obowiązującymi przepisami. A więc tam, gdzie mamy te lekcje, warsztaty, zajęcia edukacyjne, one odbywają się w zgodzie z obowiązującym prawem i za wiedzą i zgodą rodziców. A więc jakby społeczna kontrola ze strony rodziców istnieje, również ze strony dyrektora szkoły. Czyli jeżeli odbywają się na lekcji np. historii czy wiedzy o społeczeństwie, to odpowiada za to nauczyciel, na którego lekcji się to odbywa. Tam, gdzie tego typu zajęcia są poza lekcjami, to oczywiście musi za to odpowiadać dyrektor szkoły. Mam nadzieję, że to tak wygląda, wcześniej takich sygnałów, które by dotyczyły tego typu zajęć, nie było.

Stanisław Wziątek: chciałbym tylko podkreślić, że moje relacje z dotychczasową radą młodzieży pokazują, że oni absolutnie niczego nie udają. Na pewno nie udają dorosłych polityków, bo są prawdziwi, autentyczni i bardzo kreatywni. Ja przypomnę, że to właśnie na naszym posiedzeniu Komisji Kultury i Edukacji mieliśmy także możliwość zapoznawania się z rekomendacjami młodzieży adresowanymi do Samorządu Województwa odnośnie potrzeb młodzieży. Oni są bardzo dojrzałymi, odpowiedzialnymi osobami, które znakomicie reprezentują swoje środowisko.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXI/361/22** i jest załącznikiem nr 7.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 1

4) w sprawie trybu zgłaszania przez Młodzieżowy Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego wniosku o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej,

Projekt uchwały to druk 367/1/22 i jest załącznikiem nr 8.

Maria Ilnicka-Mądry: chciałabym przypomnieć, że 21 września podjęliśmy uchwałę powołującą Młodzieżowy Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego. Uchwała ta została podpisana i przyjęta bez zastrzeżeń przez pana wojewodę włącznie ze statutem tegoż sejmiku. Jednym z elementów zapisanych w statucie w § 6 jest, m.in., bardzo aktywny udział, włączający Młodzieżowy Sejmik również w prace sejmiku naszego, nazwijmy to, dorosłego. To, m.in., opiniowanie aktów normatywnych wydawanych przez sejmik województwa dotyczących spraw mających wpływ na rozwój młodzieży, to udział w opracowywaniu dokumentów strategicznych województwa na rzecz młodzieży, to uczestnictwo w obradach Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego oraz jego komisji. Dzisiaj chciałabym państwu przedstawić również nowego przewodniczącego, Sejmiku Młodzieżowego Województwa Zachodniopomorskiego, którym został Pan Michał Wierzbicki, który zwrócił się właśnie z prośbą w imieniu tegoż sejmiku, żeby sejmik młodzieżowy miał prawo wychodzić z inicjatywą uchwałodawczą. Ten projekt, w moim odczuciu, jest słuszny pod warunkiem, że taka inicjatywa zostanie przekazana merytorycznym komisjom, które podejmą decyzję, czy może być on dalej procedowany w charakterze projektu uchwały przekazywanej na sesję sejmiku.

Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Oświaty, Kultury i Sportu,
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej

Marcin Przepióra: Komisja Oświaty, Kultury i Sportu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Ja jeszcze raz chciałbym podziękować za zaufanie i wytypowanie mnie do komisji, która miała przyjemność przesłuchiwać, w cudzysłowie mówię, kandydatów i potwierdzam słowa pana marszałka Stanisława Wziątka, że to są wspaniali ludzie nieudający niczego.

Wojciech Dorżynkiewicz: Komisja ds. Promocji, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej również pozytywnie zaopiniowała niniejszy projekt uchwały i mamy nadzieję, liczymy na to, że współpraca przez kolejne 2 lata, które nam zostały, niecałe, z Młodzieżowym Sejmikiem, będzie jak najbardziej owocna i życzę młodzieżowemu sejmikowi jak największej liczby sukcesów.

Małgorzata Jacyna-Witt: miło mi spotkać na sesji sejmiku pana Michała Wierzbickiego. Mieliśmy okazję poznać się w mediach społecznościowych, gdzie pan Michał Wierzbicki reprezentował, oczywiście, jednoznacznie jedną stronę polityczną, ale ja to rozumiem, w końcu, tak jak powiedziałam, sejmik powoływany jest też przez polityków. Natomiast, powiem tak, dla mnie to ta uchwała, z którą mamy w tej chwili do czynienia, ona w zasadzie jest uchwałą trochę nielogiczną, ale nie jest to tak, że ja będę przeciwko, czy mój klub będzie przeciwko tej uchwale, bo każdy może złożyć tego typu uchwałę. Natomiast uważam, że młodzież należałoby zachęcić, jeżeli już młodzież chce być taka aktywna politycznie, do aktywności w ten sposób, że powinna, jeżeli już jest zainteresowana włączeniem się w pracę sejmiku i rzeczywiście złożeniem projektów uchwał, szczerze mówiąc, trudno mi sobie wyobrazić, jakie to projekty miałyby być, ale okey. Jest to możliwe, natomiast zebranie po prostu podpisów, zgodnie ze statutem, który mamy w tej chwili w Sejmiku. Jeżeli państwo oczywiście chcecie, żeby to było w ten sposób, że grupka młodzieży składa wnioski do komisji, czy do klubu radnych, czy do tych osób, które mogą rzeczywiście zrobić to zgodnie ze statutem i z ustawą, nie jest to żaden problem. Tylko, że to jest po prostu powtórzenie tego, co jest, ale jednocześnie odebranie zachęty do aktywności tej młodzieży. Trochę, ja użyję takiego określenia, którego używam od dłuższego czasu, jest to infantylicyzacja polityki. I my w tej chwili rzeczywiście tę politykę infantylicyzujemy, ale nie tylko my, jako politycy. Głównie tutaj przyczyniły się do tego media społecznościowe, niestety, więc nie jesteśmy w stanie ani tego zmienić, ani w żaden sposób na to wpłynąć. Po prostu taka ta polityka w tej chwili jest i trudno byłoby z tym walczyć. Będziemy głosować za, bo to nic nie zmienia. To jest po prostu tylko i wyłącznie oddanie przez państwa, jakby, ukłonu w stosunku do młodych ludzi, którzy później będą na was pracować w wyborach czy to parlamentarnych, czy to samorządowych.

Maria Ilnicka-Mądry: mimo wszystko, ja głowę chylę nisko przed inicjatywą młodych ludzi. Wierzę, że to oni tworzą przyszłość. Oni dają nam bezpieczeństwo.

Michał Wierzbicki, Przewodniczący Młodzieżowego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego: dziękuję za pani uwagi, pani Małgorzato. Ja chciałbym oczywiście deklarować chęć współpracy z panią i z każdym z państwa bez względu na to, jaki klub państwo reprezentują. Przypominam, że zgodnie ze statutem młodzieżowy sejmik nie jest związany z żadną opcją polityczną, a w kwestii samej uchwały to uważam, że ona w uczciwy sposób określa zasady składania przez nas wniosku w sprawie inicjatywy uchwałodawczej, więc proszę państwa o poparcie tego projektu.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXI/362/22** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

5) w sprawie ustalenia wynagrodzenia Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały to druk 368/1/22 i jest załącznikiem nr 10.

Podjęta 7 grudnia 2021r. uchwała została przez Pana Wojewodę unieważniona, w związku z tym zachodzi konieczność podjęcia takiej uchwały ponownie

Maria Ilnicka-Mądry: jak państwo pamiętają, 7 grudnia ubiegłego roku została podjęta przez nas uchwała, która została słusznie unieważniona przez pana wojewodę. Został popełniony błąd. No i z tego błędu po prostu trzeba się wycofać i trzeba poprawić. Powody tego błędu może najlepiej niech przedstawi państwu Sekretarz Województwa, pan Przemysław Włosek.

Sekretarz Województwa Przemysław Włosek: powody, dla których zajmujemy się ponownie ustaleniem wynagrodzenia Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, to ten powód pani przewodnicząca wskazała. Jest to rozstrzygnięcie wojewody z dnia 10 stycznia 2022 roku.

Maria Ilnicka-Mądry: to nie jest powodem, powodem jest co innego, panie dyrektorze.

Przemysław Włosek: powodem rzeczywiście ponownego zajęcia się tą kwestią był popełniony błąd. Nikt tego błędu nie kwestionuje. Ja oczywiście to potwierdzam, natomiast być może byśmy jeszcze przez jakiś czas tego błędu nie zauważyli, gdyby nie rozstrzygnięcie Wojewody Zachodniopomorskiego. Rozstrzygnięcie nadzorcze miało miejsce 10 stycznia. I tu chciałem podkreślić, że jest to rozstrzygnięcie właściwe i w żaden sposób i w żadnym stopniu nie powinno być kwestionowane. Historycznie wszystkie uchwały w sprawie ustalania wynagrodzenia Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego podejmowane na przestrzeni dekady przez Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego miały format uchwał parametrycznych, nie kwotowych. Dlatego też w każdej z tych uchwał znajdował się mechanizm korygujący, pozwalający obniżać wynagrodzenia przewodniczącego zarządu w sytuacji, gdy nastąpiła zmiana kwoty bazowej w ustawie budżetowej albo nastąpiła zmiana dodatku stażowego. Ten mechanizm korygujący, dosyć elastyczny, pozwalający, powiedzmy, raz na kadencję ustalać to wynagrodzenie bez konieczności każdorocznego powoływania znów tych samych decyzji, był powiązany z dodatkiem specjalnym i do dnia 25 października 2021 roku, czyli te zmiany rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, ten dodatek specjalny przysługiwał w kwocie, co najmniej 20%, a maksymalnie 40% łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego wspomnianej osoby, czyli przewodniczącego zarządu województwa. Natomiast po zmianie został wyznaczony na poziomie 30%, więc nie mógł być w żaden sposób korygowany. Ani w górę, ani w dół. Stąd słuszne wskazanie, wytyk służb pana wojewody, że wpisany w uchwale z 7 grudnia mechanizm korygujący, pozwalający na obniżenie wynagrodzenia z tego tytułu, nie może być powiązany z dodatkiem specjalnym. Aby utrzymać tą konstrukcję, należy ten mechanizm powiązać z dodatkiem funkcyjnym. Do tego sprowadza się ta zmiana. Ja nie ukrywam, że ta sytuacja nie powinna mieć miejsca. Nie powinna się zdarzyć, natomiast zdarzyła się i miała miejsce, więc należą się słowa przeprosin, co niniejszym czynię. W oczywisty sposób te niepozytywne implikacje i konsekwencje są jasne i czytelne. Jeszcze raz przepraszam i dziękuję za możliwość zabrania głosu. I proszę o przyjęcie projektu uchwały w aktualnym brzmieniu, które Państwo Radni dzisiaj mają w agendzie spotkania.

Małgorzata Jacyna-Witt: nie chciałam za dużo mówić, po prostu rozumiem tutaj tłumaczenie pana Sekretarza Województwa Zachodniopomorskiego. Rozumiemy, nie myli

się ten, co nic nie robi, więc takie pomyłki są możliwe. Chcę powiedzieć tylko, że ze wszystkich gmin, powiatów, gdzie podwyższano uposażenia wójtów, burmistrzów, w starostwach nie było tego typu pomyłek. Były innego rodzaju, czyli naliczanie od 1 stycznia, a nie od sierpnia, ale powtarzam: może się to zdarzyć, więc przyjmujemy to tłumaczenie służb pana marszałka i będziemy głosować podobnie, jak w poprzednim projekcie uchwały.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXI/363/22** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

6) w sprawie skargi na działalność Zachodniopomorskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Koszalinie.

Projekt uchwały to druk 369/1/22 i jest załącznikiem nr 12.

Projekt pod obrady wniosła Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Ireneusz Rogowski: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dotyczący uznania skargi na działalność Zachodniopomorskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich za bezzasadną przy 3 głosach za, 2 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym. No, nie była to łatwa decyzja, było dużo takich okoliczności, które musieliśmy zbadać, no, ale taki wynik jest z naszego opiniowania.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXI/364/22** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 2

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

1) informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach,

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest zał. nr 14.

Ponadto przewodnicząca poinformowała, że w okresie od ostatniej sesji wpłynęła 1 interpelacja. Wszystkie dotychczasowe interpelacje oraz odpowiedzi na nie znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

2) informacja nt. stanu przygotowań programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021-2027.

Olgierd Geblewicz, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego: nim pan dyrektor omówi na kilku slajdach, chciałbym kilka informacji od siebie tytułem wprowadzenia. Po pierwsze, szanowni państwo, dzisiaj będziemy chcieli przedstawić tak naprawdę, gdzie jesteśmy na mapie czasu, czego się w najbliższym czasie możemy spodziewać. Chcę powiedzieć, że jesteśmy na finale pisania pierwszego takiego projektu regionalnego programu, programu, który się nazywa Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego, proces, którego kształtowanie chcemy zakończyć już w przyszłym tygodniu, a następnie poddać go konsultacjom, bo termin, który został nam wyznaczony, to połowa marca, kiedy będziemy mogli ten program przesyłać. Moje spostrzeżenie jest takie, że jesteśmy naprawdę bardzo późno, jeżeli chodzi o czasokres, bo jeżeli porównać by do poprzednich perspektyw, to perspektywa 2007-2013 de facto, proces negocjacji, zakończył się pod koniec roku bazowego, pierwszego roku funkcjonowania programu. To była jesień. Jeżeli chodzi o tą perspektywę, z której jeszcze wydajemy pieniądze, a więc perspektywę 2014-2020, ja mniej więcej o tej porze roku odbierałem decyzję, podpisywałem kontrakt tak naprawdę na Regionalny Program Operacyjny. To był początek lutego właśnie roku następującego po tym roku rozpoczynającym perspektywę. No niestety dzisiaj widzimy, że jesteśmy poniewczasie. W grudniu dopiero została Umowa Partnerstwa i założenia przesłane przez Rząd do Komisji. My jeszcze procesu nawet negocjacji nie rozpoczęliśmy, a w dodatku chcę dodać jeszcze, że dla całego skomplikowanego bardziej obrazu wciąż nie jesteśmy na poziomie konsensusu z Rządem, z Ministerstwem Rozwoju, jeżeli chodzi o podział pieniędzy. Jak państwo wiecie, my podważamy ten podział i uważamy, że on jest dalece krzywdzący dla nas. Dla Państwa informacji, spotkałem się z panem ministrem Pudą na przełomie roku, gdyż Komisja Europejska na naszą skargę poprosiła ministerstwo o to, żeby podjęło dialog z regionami, które protestowały w tym zakresie. Mieliśmy, uważam, konstruktywną rozmowę. Pan minister dosyć otwarcie wsłuchał się w moją argumentację. Jego stanowisko jest w tej chwili takie, że ten podział, który został dokonany, dzisiaj jest niewzruszalny. Natomiast dyskutowaliśmy na temat tego, czy nie moglibyśmy po prostu w związku z tym mieć zabezpieczonych pewnych dużych zadań inwestycyjnych w programie centralnym, które uwolniłyby nam pieniądze na, no, chociażby właśnie Specjalną Strefę Włączenia dzięki temu. I drugą rzecz, którą również podnosiłem, to na zmniejszenie nam ring-fencingu na cele tzw. zielone, bo został nam nałożony wyższy niż średnia europejski ring-fencing. My uważamy, że jesteśmy najbardziej zielonym regionem w Polsce. Jesteśmy regionem o najlepszych wskaźnikach proekologicznych. W związku z tym, gdyby obniżono nam ten wskaźnik, wtedy możemy również te pieniądze przeznaczać na właśnie Specjalną Strefę Włączenia, na te obszary marginalizowane. Natomiast złożyliśmy tę propozycję, następnie wyniku tego na piśmie, nie mamy jeszcze na razie odpowiedzi. Natomiast bardzo chcielibyśmy, żeby ta rozmowa właśnie w takim duchu dalej z ministerstwem przebiegała. Jeszcze tylko dodam na koniec, pan dyrektor na pewno to powtórzy, będziemy chcieli, jak tylko zamkniemy ten etap kształtowania Regionalnego Programu Operacyjnego czy jego draftu, w ramach konsultacji będziemy prosili państwa w ramach

właściwych komisji do tego, żebyśmy mogli w ramach konsultacji zaprezentować ten materiał i żebyśmy mogli na ten temat bardziej szczegółowo wtedy porozmawiać. Dzisiaj natomiast pan dyrektor Szmyt szybko jeszcze doprecyzuje w kontekście tego, co powiedziałem.

Informację w imieniu Zarządu prezentację przedstawił Marcin Szmyt dyrektor Wydziału Zarządzania Strategicznego.

Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 15.

7. Interpelacje i zapytania radnych.

Interpelacji i zapytań nie złożono.

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków i oświadczeń nie zgłoszono.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XXXI sesji Sejmiku.

Następna sesja, wg planu: 10 marca 2022r.

Protokołowały:
H. Buchwald
M. Nawrocka